

UZASADNIENIE

J. G. domagał się zasądzenia od D. G. kwoty 8.000 zł tytułem nienależnie pobranych świadczeń alimentacyjnych, płaconych przez powoda na rzecz małoletniego syna stron M. G.. Powód domagał się również zasądzenia odsetek ustawowych:

- od kwoty 800 zł od dnia 15 stycznia 2017r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 800 zł od dnia 15 lutego 2017r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 800 zł od dnia 15 marca 2017r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 800 zł od dnia 15 kwietnia 2017r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 800 zł od dnia 15 maja 2017r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 800 zł od dnia 15 czerwca 2017r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 800 zł od dnia 15 lipca 2017r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 800 zł od dnia 15 sierpnia 2017r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 800 zł od dnia 15 września 2017r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 800 zł od dnia 15 października 2017r. do dnia zapłaty;

D. G. wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy w Elblągu powództwo oddalił.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 28 listopada 2016 r. w sprawie V C (...)rozwiązano przez rozwód małżeństwo J. G. i D. G.. Kosztami utrzymania małoletniego syna stron obciążono oboje rodziców i zasądzone alimenty od J. G. na rzecz małoletniego M. G. w kwocie po 1.200 zł miesięcznie, płatne do rąk D. G. do 15-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat.

W sprawie tej Sąd Okręgowy w Elblągu, postanowieniem z dnia 12 stycznia 2017 r. udzielił zabezpieczenia do czasu prawomocnego zakończenia postępowania poprzez podwyższenie zobowiązania powoda z tytułu alimentów na rzecz małoletniego syna M. G., do kwoty po 1.200 zł miesięcznie, w miejsce alimentów w kwocie po 500 zł miesięcznie, zabezpieczonych postanowieniem Sądu Okręgowego w Elblągu dnia 9 kwietnia 2015 r., płatne do rąk pozwanej na dotychczasowych warunkach płatności, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 14 grudnia 2016 r.

Od orzeczenia tego J. G. złożył w dniu 27 stycznia 2017 r. zażalenie, w którym podnosił, m.in., okoliczność uzgodnienia wykonywania opieki naprzemiennej nad małoletnim M. G.. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił zażalenie postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2017 r., zapadłym w sprawie I ACz (...).

W dniu 10 października 2017 r. J. G. złożył wniosek o zmianę postanowienia Sądu Okręgowego w Elblągu z poprzez zwolnienie go z obowiązku alimentowania małoletniego M. G. z uwagi na fakt osobistych starań powoda o jego utrzymanie i wychowanie od stycznia 2017 r., ewentualnie o zmianę postanowienia poprzez ograniczenie obowiązku do kwoty 150 zł miesięcznie.

Na podstawie tytułu wykonawczego – postanowienia Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 12 stycznia 2017 r., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Elblągu S. M. prowadził postępowanie egzekucyjne Kmp (...).

Na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku J. G. i D. G. doszli do porozumienia, m.in., w zakresie wysokości alimentów na rzecz małoletniego syna stron i ustalili je w wysokości 400 zł miesięcznie. Powód cofnął wniosek o zmianę zabezpieczenia w związku z poczynionymi na rozprawie ustaleniami.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 listopada 2017 r. zmieniono wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 28 listopada 2016 r., m. in., w punkcie trzecim, w ten sposób, że obniżono kwotę alimentów z 1.200 zł do kwoty 400 zł miesięcznie. W punkcie drugim wyroku Sąd Apelacyjny w Gdańsku umorzył postępowanie wywołane wnioskiem powoda o zmianę zabezpieczenia.

Sąd pierwszej instancji uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Jego podstawę stanowił art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. regulujący instytucję świadczenia nienależnego. Sąd Rejonowy w Elblągu podkreślił, że wydane w trybie postępowania zabezpieczającego przez Sąd Okręgowy w Elblągu postanowienie z dnia 12 stycznia 2017 r., , którym podwyższono do kwoty 1.200 zł miesięcznie wysokość alimentów na rzecz M. G. poddane zostało kontroli (wskutek zażalenia powoda) przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku. Sąd zażalenie oddalił. Powód w dniu 10 października 2017 r. złożył wniosek o zmianę zabezpieczenia poprzez zwolnienie z obowiązku alimentacyjnego na rzecz M. G.. Następnie cofnął ten wniosek i postępowanie nim wywołane zostało umorzone, zaś zmiana wysokości świadczenia alimentacyjnego obciążającego powoda nastąpiła w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 listopada 2017 r.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił stanowiska powoda podkreślając, iż podstawa prawna świadczenia przez niego alimentów w kwotach po 1.200 zł miesięcznie istniała przez cały okres objęty żądaniem pozwu co wykazano przytoczonymi okolicznościami przebiegu postępowania zabezpieczającego i zażaleniowego w sprawie V C (...). Wbrew twierdzeniom powoda nie dopatrył się także uznania powództwa przez pozwaną – żadne z przejawów jej zachowania w toku procesu, jak również treść złożonych w sprawie dokumentów, nie pozwalały na taki wniosek. Sąd pierwszej instancji stwierdził wreszcie, że nie ma możliwości czynienia ustaleń co do twierdzeń powoda o kosztach utrzymania syna – kwestie te były przedmiotem orzeczeń wydanych przez sądy w sprawie V C (...).

Apelację od tego wyroku wniósł powód J. G., zaskarżając go w całości.

Zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 409 k.c. i art. 410 k.c. poprzez – odpowiednio – niezastosowanie w sprawie pierwszego z przepisów, przy jednoczesnym nieuprawnionym zastosowaniu drugiego – z treści pozwu wynikać ma bowiem, że domagał się zwrotu korzyści uzyskanych przez pozwaną ze świadczeń alimentacyjnych uiszczanych jej na potrzeby syna;

- art. 135 § 2 k.r.i.o. poprzez jego pominięcie i dojście do przekonania, iż podnoszone przez powoda okoliczności dotyczące wykonywania pieczy naprzemiennej nad dzieckiem oraz pokrywania kosztów utrzymania nie mogły być przedmiotem badania w niniejszej sprawie, z uwagi na fakt, iż okoliczności te były już przedmiotem kognicji w innej sprawie, w której zapadło prawomocne orzeczenie podczas gdy zażalenie powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 12 stycznia 2017 roku nie zostało rozpoznane, a więc zasadne było uwzględnienie okoliczności łożenia na dziecko przez powoda w okresie opieki naprzemiennej;

- art. 405 k.c. poprzez jego pominięcie, w szczególności przejawiające się niezbadaniem, że pozwana w okresie objętym pozwem uzyskiwała korzyść w kwotach po 800 zł miesięcznie bez podstawy prawnej oraz nie przeznaczała pobranych kwot, ponad 400 zł miesięcznie, na potrzeby dziecka z uwagi na zasady wykonywania opieki naprzemiennej, co sama przyznała podając, że uzyskane środki przeznaczała na potrzeby całej rodziny, w tym swoje.

Powód zarzucał też naruszenie przepisów postępowania:

- art. 236 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. wskutek niezajęcia przez Sąd Rejonowy stanowiska co do wniosków dowodowych zawartych w piśmie powoda z dnia 5 marca 2019 r. opisanych w punktach 5-7 tegoż pisma, w sytuacji w której powód zamierzał wykazać za ich pomocą, że ze środków, które były przekazywane przez niego w ramach alimentacji syna, pozwana w istocie zaspokajała własne potrzeby i wydatki;

- art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd Rejonowy w Elblągu, że wszelkie twierdzenia pozwanej – w zakresie w jakim ta podawała na jakie cele wydatkowane były środki przekazywane przez powoda tytułem alimentów na syna M. G. – zasługiwały na uwzględnienie pomimo ich niewykazania i nieudowodnienia;

- art. 229 k.p.c. i 231 k.p.c. wskutek pominięcia przez Sąd pierwszej instancji:

a/ przyznanej przez pozwaną okoliczności, że pieniądze pozyskiwane od powoda tytułem alimentów na M. G. wydawała na potrzeby całej rodziny, tj. nie rozdzielając ich na potrzeby wyłącznie uprawnionego, a więc uczyniła z nich sobie źródło utrzymania rodziny;

b/ pominięcie faktu uznania przez pozwaną powództwa, w szczególności jej obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, co miało w ocenie apelanta wynikać jednoznacznie z treści wiadomości tekstowej SMS od pozwanej do powoda z dnia 5 maja 2017 r., w którym pozwana potwierdzała swą świadomość, że otrzymywane od powoda na rzecz dziecka alimenty nie są przeznaczane na jego usprawiedliwione potrzeby ponad kwotę 400 zł;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez uznanie w całości za wiarygodne zeznań pozwanej odnośnie podawanej przez nią okoliczności, iż alimenty na syna M. G. otrzymywane od powoda w całości były przeznaczane na zaspokajanie potrzeb dziecka, w sytuacji kiedy przeprowadzone postępowanie dowodowe jednocześnie wykazało, iż pozwana miała pełną świadomość obowiązku zwrotu na rzecz powoda części uiszczanych kwot, czego potwierdzeniem była wypowiedź pozwanej na rozprawie w dniu 27 marca 2019 r. : „spodziewałam się, że powód będzie domagał się zwrotu tych pieniędzy i że wytoczy o nie sprawę”;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. w następstwie dokonania przez Sąd pierwszej instancji dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, czego skutkiem było przyjęcie, iż pozwana na utrzymanie wspólnego syna stron M. G. – przy niekwestionowanym przez nią fakcie przebywania syna z matką przez okres jednego tygodnia w każdym miesiącu wedle ustaleń warunków pieczy naprzemiennej – wydatkowała każdego miesiąca kwotę 1.200 zł; zdaniem powoda całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie uzasadniał tezę, że pozwana ze środków przekazywanych przez powoda spłacała własne zadłużenie wobec Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, a więc uzyskiwała korzyści w sposób nieuprawiony.

Powód postawił także zarzut dokonania przez Sąd pierwszej instancji błędnych ustaleń faktycznych, czego skutkiem było uznanie, iż postanowienie Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 12 stycznia 2017 r. wydane w sprawie V C (...), którym w postępowaniu zabezpieczającym ustalono wysokość alimentów od powoda na rzecz syna M. G. na kwotę 1.200 zł miesięcznie, poddane zostało kontroli instancyjnej przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w ramach postępowania sygn. I ACz (...) – w sytuacji kiedy zażalenie powoda na postanowienie z dnia 12 stycznia 2017 r. aż do dnia 28 listopada 2017 r. nie zostało rozpoznane. W ramach tego samego zarzutu powód podkreślał, iż Sąd pierwszej instancji dowolnie przyjął, jakoby Sąd Okręgowy w Elblągu wydał w dniu 16 lutego 2017 r. postanowienie, którego przedmiotem była kwestia podwyższenia kwoty alimentów w trybie zabezpieczenia, w sytuacji kiedy w tej dacie zapadło postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności postanowieniu z dnia 12 stycznia 2017 r.

Powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości, ewentualnie uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Powód domagał się również zasądzenia kosztów procesu według norm prawem przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja J. G. podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w Elblągu akceptuje i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, a więc nie ma potrzeby ich ponownego, pełnego przytaczania. Sąd odwoławczy uczyni to jedynie w zakresie niezbędnym dla oceny stawianych w apelacji zarzutów, a w szczególności twierdzeń powoda o innym przebiegu czynności sądowych, dotyczących udzielenia zabezpieczenia w sprawie V C (...).

Wydawało się, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji strony jednakowo opisują tok tych czynności sądowych i w tym zakresie stan faktyczny sprawy jest oczywisty. Spór koncentrowała się wokół zagadnień natury jurydycznej, tj. czy podmiotowi obowiązany do roszeń alimentacyjnych orzeczonych prawomocnym postanowieniem o udzieleniu zabezpieczenia na czas trwania procesu rozwodowego, przysługuje roszenie o zwrot świadczeń (tutaj – części świadczeń) uiszczonych na tej podstawie. Negatywna odpowiedź na to pytanie powodowała, że zagadnienie zużycia uiszczonych przez powoda świadczeń i ogólnie - sposobu zaspokajania potrzeb uprawnionego w okresie objętym pozwem, traciło na znaczeniu. Przedmiotem dowodu są bowiem okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.), a odmówienie powodowi roszenia o zwrot wypłaconych świadczeń alimentacyjnych czyni zbędnym badanie okoliczności ich zużycia. Tym samym zarzuty apelacyjne odnoszące się do nieprzeprowadzenia wnioskowanych na tę okoliczność dowodów, czy też pominięcia przez Sąd Rejonowy zagadnień wiążących się z wykonywaniem pieczy nad dzieckiem oraz pokrywania kosztów jego utrzymania, były bezzasadne . Sąd odwoławczy stoi bowiem na stanowisku, że J. G. nie miał uprawnienia do dochodzenia zwrotu uiszczonych świadczeń alimentacyjnych.

Na wstępie przypomnieć należy, że w sprawie V C (...) z powództwa J. G. przeciwko D. G. o rozwód Sąd Okręgowy w Elblągu udzielił zabezpieczenia roszeń alimentacyjnych na rzecz uprawnionego, małoletniego syna stron M. G., płatnych do rąk pozwanej.

Wobec zarzutu apelanta, że postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia nie było prawomocne przypomnieć należy podstawowe fakty dotyczące tej kwestii, ustalone na podstawie dołączonych akt V C (...)Sądu Okręgowego w Elblągu. Otóż Sąd Okręgowy w Elblągu uwzględnił w dniu 12 stycznia 2017 r. wniosek w sprawie zmiany sposobu zabezpieczenia roszeń alimentacyjnych i do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie o rozwód podwyższył zobowiązanie alimentacyjne J. G. w stosunku do małoletniego M. G. do kwoty 1.200 zł, płatnej do rąk D. G. począwszy od grudnia 2016 r. (tak na kartach 696-697 oraz 704-723 akt V C (...)). Zażalenie J. G. od postanowienia z dnia 12 stycznia 2017 r. (karty 730-734) zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 kwietnia 2017 r., wydanym w sprawie I ACz (...) (karty 785-789). Odpis tego postanowienia z uzasadnieniem doręczono J. G. w dniu 15 maja 2017 r. (karta 792). Sąd Okręgowy stwierdza więc, że postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia z dnia 12 stycznia 2017 r. było skuteczne i wykonalne od chwili podpisania jego sentencji (art. 360 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.) oraz było prawomocne.

Wskazać należy dalej, że J. G. złożył w dniu 10 października 2017 r. wniosek o zmianę postanowienia Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 12 stycznia 2017 r. (Sąd Rejonowy wadliwie wskazał, że wniosek ten dotyczył postanowienia z dnia 16 lutego 2017 r., ale błąd ten należy traktować raczej jako omyłkę, powieloną zresztą za samym powodem, który oczywiście błędnie wskazał na takie postanowienie w nagłówku swego wniosku - karta 803). Obowiązany chciał zwolnienia z obowiązku alimentowania M. G., z uwagi na fakt osobistych starań o utrzymanie i wychowanie syna począwszy od stycznia 2017 r., a tym samym odpadnięcie przesłanek do utrzymywania zabezpieczenia, lub ograniczenie obowiązku alimentacyjnego do kwoty 150 zł miesięcznie. Na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku w dniu 27 listopada 2017 r. powód cofnął wniosek o zmianę zabezpieczenia, czego skutkiem było umorzenie postępowania w tym przedmiocie (karty 843 i 845). Co prawda więc art. 742 § 1 k.p.c. przewiduje, że obowiązany może w każdym czasie żądać uchylecia lub zmiany prawomocnego postanowienia, którym udzielono zabezpieczenia, gdy odpadnie lub zmieni się przyczyna zabezpieczenia, ale powód wniosek taki cofnął, postępowanie wywołane tym wnioskiem prawomocnie umorzono, a więc nie wywołał on żadnych skutków (art. 203 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).

Jak już wyżej wskazano, w pozostałym zakresie przebieg postępowania V C (...) nie wymaga przypomnienia, co odnosi się zwłaszcza do treści orzeczeń sądów kończących sprawę o rozwód w obu instancjach.

Sąd Okręgowy wskazuje dalej, że zgodnie z art. 753 § 1 k.p.c. w sprawach o alimenty zabezpieczenie roszczenia może polegać na zobowiązaniu obowiązane do zapłaty uprawnionemu jednorazowo albo okresowo określonej sumy pieniężnej. W sprawach tych podstawą zabezpieczenia jest jedynie uprawdopodobnienie istnienia roszczenia. Ustawodawca zatem przewidział w wymienionym przepisie, że ten sposób zabezpieczenia może prowadzić do zaspokojenia roszczenia uprawnionego – co przelamuje wiodącą dla postępowania zabezpieczającego zasadę wyrażoną w art. 731 k.p.c. Zabezpieczenie nie może zmierzać do zaspokojenia roszczenia, chyba że ustawa stanowi inaczej, a więc art. 753 stanowi właśnie takie odstępstwo. Ustawodawca racjonalnie założył, że tymczasowe zabezpieczenie roszczeń alimentacyjnych dziecka na czas trwania procesu rozwodowego jego rodziców, które to roszczenia z natury rzeczy mają charakter świadczeń powtarzalnych, zużywanych na bieżące zaspokajanie potrzeb życiowych małoletniego – musiało zostać uregulowane w sposób odmienny od ogólnej zasady udzielania zabezpieczenia. Prowizoryczny charakter takiego zabezpieczenia wyraża się w tym, że stanowi ono samoistną podstawę świadczeń, niezależną od orzeczenia o tych świadczeniach zawartego w wyroku (tutaj – wyroku rozwodowym rodziców uprawnionego) oraz udzielane jest tylko na czas trwania tego postępowania.

Świadczenia spełnione przez J. G. wynikały z prawomocnego postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia. Nie zapadło żadne orzeczenie, które prowadziłyby do zmiany lub zniesienia tego obowiązku. W szczególności nie przeprowadzono postępowania, w którym na żądanie obowiązane doszłoby do uchylenia lub zmiany prawomocnego postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia. Czas jego trwania określała zaś norma art. 744 § 1 k.p.c. Wiadomo, że żądanie powoda nie obejmuje okresu przypadającego po ustaniu zabezpieczenia i nic nie wskazuje aby normę art. 744 naruszono. Sąd Apelacyjny w Gdańsku, w wyroku z dnia 28 listopada 2017 r. nie odnosił się do postanowienia Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 12 stycznia 2017 r., którego przedmiotem była kwestia zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych. Innymi słowy, dokonane przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 28 listopada 2017 r. obniżenie wysokości alimentów obciążających J. G., z kwoty 1.200 zł do kwoty 400 zł miesięcznie, miało skutek na przyszłość – odnośnie okresu następującego po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego (czyli od dnia wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny). Stanowiło zmianę nieprawomocnego rozstrzygnięcia zawartego w punkcie trzecim wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 28 listopada 2016 r., w którym została ustalona wysokość świadczeń alimentacyjnych na rzecz uprawnionego M. G., a nie świadczeń przypadających w okresie trwania procesu, które od powoda wyegzekwowano i które obecnie traktuje on jako nienależne. Takimi jednak nie są, ponieważ z przyczyn wyżej wskazanych obniżenie w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 listopada 2017 r. wysokości alimentów z kwoty 1.200 zł do kwoty 400 zł nie spowodowało odpadnięcia podstawy świadczenia, gdyż podstawa ta za okres trwania procesu nie wynikała z wyroku rozwodowego.

Podobne stanowisko przedstawił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 października 2010 roku, zapadłej w sprawie III CZP 59/10 (OSNC 2011/5/52 – powołana także w Systemie Prawa Procesowego Cywilnego pod redakcją Tadeusza Erecińskiego Postępowanie zabezpieczające Tom V Wolters Kluwer Warszawa 2016 strona 814) oraz postanowieniu z dnia 16 kwietnia 2019 roku w sprawie I CSK 730/18 (niepubl. – zbiór orzeczeń Sądu Najwyższego (...)) – oba orzeczenia zapadły w sprawach o zbliżonych stanie faktycznym i prawnym.

Podsumowując wskazać należy, że powód nie wytoczył procesu o odszkodowanie, a domagał się „zwrotu nienależnie pobranych świadczeń alimentacyjnych” (tak petitum pozwu; patrz również art. 321 § 1 k.p.c. i art. 383 zdanie pierwsze k.p.c.). Sąd pierwszej instancji słusznie ocenił zatem roszczenie powoda jako żądanie zwrotu nienależnego świadczenia oparte na art. 410 k.c. Skoro jednak podstawa świadczenia wynikająca z udzielenia zabezpieczenia nie odpadła, to okoliczności związane ze zmianami sytuacji bytowej uprawnionego nie mogły stanowić podstawy zwrotu świadczeń pobranych.

Apelant przekonywał, że jego roszczenie oceniać należy w kontekście normy art. 409 k.c. - obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem

zwrotu. Zauważyć należy zatem, że norma ta nie jest podstawą roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia, a przewiduje przypadki uzasadniające stwierdzenie wygaśnięcia obowiązku restytucji. O ile zaś apelant traktuje jako podstawę swego żądania powinność liczenia się pozwanej z obowiązkiem zwrotu świadczeń w chwili ich zużywania, to powinności takiej pozwana nie miała skoro świadczenia uzyskała w wykonaniu skutecznego i prawomocnego orzeczenia o udzieleniu zabezpieczenia.

W tym stanie rzeczy, na mocy art. 385 k.p.c., apelacje oddalono.